

Sygn. akt VI P 329/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Iwona Krawczyk

Protokolant: Emilia Bonk

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. C.

przeciwko (...) S.A.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od M. C. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta, 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI P 329/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia **17 września 2021** roku (data nadania w UP), M. C. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 53.286,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 września 2009 roku tytułem należnej i niewypłaconej jej części prowizji.

W uzasadnieniu pozwu podała, że Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekł w sprawie III APa 40/13, że dochodzona przez nią prowizja jest jej należna, ale nie mógł zasądzić tej kwoty w postępowaniu apelacyjnym.

W kwestii przedawnienia powódka wskazała, że przed upływem trzyletniego terminu do przedawnienia zaważwała pozwaną do próby ugodowej. Bieg terminu przedawnienia w ocenie powódki został przerwany wniesieniem pozwu z dnia 24 września 2010 roku i nie biegł do 22 września 2015 roku czyli do daty wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny. W ocenie powódki przerwania biegu przedawnienia ma miejsce dopiero w momencie kiedy pełna wysokość należnej kwoty je możliwa do ustalenia po przeprowadzeniu postępowania przez Sąd.

**(pozew – k. 1-4)**

W dniu 28 września 2021 roku Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił roszczenia powódki.

**(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 38)**

Pozwana wniosła sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podała przede wszystkim, że roszczenie jest przedawnione, a ponadto roszczenie powódki jest nienależne co do zasady.

**(sprzeciw – k. 41-49)**

Stanowiska stron pozostawały niezmiennie do zakończenia postępowania.

**Sąd ustalił, co następuje:**

Dnia 1 października 2010 roku powódka wniosła o zasądzenie kwoty 274.667,66 zł tytułem prowizji za zawarcie umowy z (...) S.A. Sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie pod sygn. akt VII P 39/10.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2011 roku w toku postępowania VII P 39/10 powódka działając przez profesjonalnego pełnomocnika rozszerzyła powództwo do kwoty 444.053 zł.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VII P 39/10 Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła powódka M. C. wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 września 2015 roku przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, w toku postępowania o sygn. akt III APa 40/13 pełnomocnik powódki rozszerzył do protokołu powództwo o kwotę 53.286,73 zł.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 września 2015 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III APa 40/13 zmienił zaskarżony wyrok z dnia 8 maja 2012 roku w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 444.053,00 zł tytułem wynagrodzenia z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 27,603,00 zł tytułem kosztów procesu (pkt 1). Ponadto Sąd odrzucił apelację powódki odnośnie kwoty 53.286,73 zł (pkt 2).

W uzasadnieniu wyroku odnośnie punktu 2 Sąd Apelacyjny wskazał, że jak wynika z treści art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu, ani występować z nowymi żądaniami. Dlatego pozew w tym zakresie podlegał odrzuceniu. Jednocześnie wskazał, że postępowanie odnośnie rozszerzonej kwoty nie toczyło się.

W toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie Sąd uzupełnił materiał dowodowy, który został zgromadzony w sprawie VII P 39/10. Sąd odwoławczy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu organizacji i zarządzania oraz analizy i wyceny przedsiębiorstw (...).

Biegły W. M. wydał w tej sprawie opinię główną i dwie opinie uzupełniające. W opinii głównej biegły wskazał, że wyliczenie prowizji należnej powódce powinno zostać wyliczone w oparciu o wzór  $Wp = ((WMebitda \times K1s10) + (Webidtda + K1s6)) \times Mn(1,4)$ , gdzie Wp to wartość prowizji, WMebitda – wartość średniej miesięcznej rzeczywistej EBITDA z zapłaconych faktur z okresu trzech pierwszych miesięcy trwania kontraktu w złotych, K1s10 – wartość prowizji od marży EBITDA dla kierownika I szczebla za pozyskanie nowego kontraktu wyrażona w procentach (w tym przypadku 10%), K1s6 modyfikacja parametru (dodawanie) wyrażona w procentach (w tym przypadku 6 %) ze względu na długość trwania kontraktu (24mce) oraz Mn(1,4) mnożnik wartość za kontrakt wartość miesięcznej pow. 100 tys. zł przychodów (w tym przypadku wynosi on 1,4).

Przy obliczeniu należnej powódce prowizji biegły uwzględnił Średnią marżę EBITDA dla kontraktu 1.533.893,37 zł. Wobec czego wskazana przez niego wartość wynagrodzenia prowizyjnego wynosiła 399.970,67 zł. Odpis opinii pełnomocnik powódki odebrał w dniu 17 października 2014 roku (k. 1127 akt VII P 39/10 SOWP).

Pełnomocnik powódki wniósł zastrzeżenia do opinii przedstawiając jednocześnie swoje stanowisko pismem z dnia 31 października 2014 roku (data nadania). W piśmie powódka wskazała, że w jej ocenie nie kwestionuje ona sposobu wyliczenia biegłego, ale przy obliczeniu marży należy zastosować trzymiesięczną EBITDA z okresu kwiecień do czerwca 2019 roku. Wtedy średnia EBITDA wynosi 2.220.266,67 zł. Nie była liczona Ebitda dla całego kontraktu tylko

średnia z pierwszych trzech miesięcy trwania kontraktu. Obliczenie prowizji jest wypadkową wzoru z załącznika 2.2. § 2 Parametr B punkt 2 i 3 wraz z tabelami  $(10\% + 6\%) \times 1,4 = 22,4\%$ , a wartość prowizji należnej powodce wynosi  $22,4\% \times 2.220.266,67 \text{ zł}$ . Strona powodowa wskazała, że to wyliczenie jest tożsame z pominięciem średniej marży EBITDA dla całego kontraktu, tak jak wskazał biegły w opinii.

Biegły W. M. w opinii uzupełniającej, wskazał, że Webitda średnia dla okresu kwiecień do czerwca 2009 r. wynosiła 2.220.666,67 zł, wskazując, że jest to rzeczywista wartość średniej miesięcznej EBITDA z zapłaconych faktur. Biegły ponownie wyliczył wartość Wp w oparciu o inny okres czyli do kwietnia do czerwca 2009 roku według wzoru z opinii głównej i wskazał, że wartość prowizji wynosi 402.727,75 zł. Odpis opinii pełnomocnik powódki odebrał w dniu 31 grudnia 2014 roku (k.1148-1149 akt VII P 39/10 SOWP).

W piśmie procesowym stanowiącym zarzuty do opinii biegłego, powódka wskazała, że nie kwestionuje wyliczeń średniej miesięcznej rzeczywistej EBITDA z okresu kwiecień do czerwca 2009 roku. Ponadto wskazała, że nie ma potrzeby stosowania dwóch marż ich porównywania, a w przypadku powódki zastosowanie mają tylko marże oparte o rzeczywiste faktury. Taką marżę EBITDA obliczali też pracownicy kontrolingu, a nie WMebitda (EBITDA dla całego kontraktu, przychody ze sprzedaży całego kontraktu).

Biegły W. M. w drugiej opinii uzupełniającej, nie kwestionował wyliczeń dokonywanych przez stronę powodową co do ich prawidłowości rachunkowej. W swojej opinii biegły wskazał, że wyliczenia wysokości średniej miesięcznej rzeczywistej EBITDA w sposób jaki robił to biegły wynika z tezy dowodowej Sądu. Podkreślił, że nie jest uprawniony do wykraczania poza zakres tezy dowodowej określonej przez Sąd. Odpis opinii pełnomocnik powódki odebrał w **dniu 27 marca 2015 roku** (k. 1180 akt VII P 39/10 SOWP). Tej opinii pełnomocnik powódki nie kwestionował.

***(dowody z akt sprawy VII P 39/10: wyrok SA – k. 1233-1234, opinia biegłego – k. 1103-1115, pismo – k. 1134-1138, opinia uzupełniająca – po k. 1146, pismo – k. 1153-1157, druga opinia uzupełniająca – po k. 1169)***

W dniu **26 maja 2018 roku** (data nadania w UP) powódka M. C. złożyła przeciwko (...) SA wniosek o zawezwanie do próby ugodowej zapłaty kwoty 53.286,73 zł tj. zapłaty części prowizji.

W uzasadnieniu podała, że wyrokiem z dnia 22 września 2015 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie zasądził na jej rzecz kwotę 444.053 zł tytułem prowizji za zawarcie kontraktu z (...) Operator. Opinia określająca wysokość należnej jej prowizji czyli 497.339,73 zł została doręczona jej pełnomocnikowi w dniu 28 maja 2015 roku. Wskazała dalej, że Sąd nie podjął merytorycznej decyzji odnośnie kwoty 53.286,76 zł, ponieważ co do tej kwoty postępowanie de facto nie toczyło się. Nie przedstawiła w treści wniosku jaką konkretnie ugodę, na jakich warunkach chce zawrzeć.

Na posiedzeniu w dniu 18 września 2018 roku, w sprawie o sygn. akt VI Po 26/18, na które stawili się powódka i pełnomocnik pozwanej nie doszło do zawarcia ugody. Pełnomocnik strony pozwanej wskazał, że w jego ocenie czynność zawezwania do próby ugodowej jest czynnością pozorną, ponieważ wnioskodawczyni (powódka) nie zwracała się wcześniej do pozwanej o wypłatę jej zdaniem należnej części premii po wydanym wyroku przez Sąd Apelacyjny.

***(dowody z akt sprawy VI Po 26/18: wniosek – k. 1-3, protokół – k. 29)***

Powódka w 2009 roku, zatrudniona u pozwanej na podstawie umowy o pracę była kierownikiem I szczebla w rozumieniu pkt 2 Parametru B Załącznika 2.2. System prowizyjny dla Pracowników sprzedażowych, kierowników projektów i osób pełniących funkcje z zespołu przygotowania i realizacji oraz pracowników zespołu i optymalizacji sieci i obsługi umów, obowiązującego od 1 kwietnia 2009 roku.

W myśl § 1 załącznika 2.2. jeżeli cele sprzedażowe są spełniane pracownikom sprzedażowym zostaje wliczona prowizja za następujące okresy czasowe (w 2009 roku za wyniki kwartalne w 2010 roku i następnych za wyniki półroczne). Cel sprzedażowy został przez powódkę osiągnięty. Powódka w ramach powierzonych jej obowiązków i

zgodnie z pełnomocnictwem zarządu przeprowadziła proces negocjacyjny z (...) S.A. w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych w imieniu spółki.

Powódka jako pracownik sprzedażowy na stanowisku kierownika I stopnia doprowadziła od zawarcia zgodnie z prawem nowego kontraktu z (...) S.A. poprzez skierowanie i doprowadzanie do końca wieloetapowego procesu negocjacyjnego i ustalenia przez strony wspólnego stanowiska.

Zgodnie z Regulaminem Wynagradzania, powódka jako kierownik I stopnia miała otrzymać prowizję (premię) za podpisanie nowego kontraktu. Na wysokość premii miał wpływ tylko i wyłącznie fakt, czy kontrakt jest nowy czy przedłużony, natomiast status klienta (nowy, stały) nie miał wpływu. Zgodnie z obowiązującym regulaminem i załącznikami należała powódce prowizja z tytułu Parametru B dochodzona w związku z zawarciem kontraktu z (...) Operator winna być liczona jako procent średniej miesięcznej rzeczywistej EBITDA z zapłaconych faktur z okresu trzech pełnych miesięcy trwania kontraktu. W przypadku powódki parametr B był ustalony na poziomie 10%.

Kontrakt z (...) Operator został podpisany z mocą od 1 kwietnia 2009 roku.

Średnia rzeczywista marża EBITDA niezębna do wyliczenia prowizji wyniosła 2.220.266,67 zł (kwiecień 2834400,00 zł, maj 1607600,00 zł, czerwiec 2218800,00 zł).

Procent prowizji dla kontraktu z (...) Operator zgodnie z regulaminem (załącznik 2.2 § 2 Parametr B punkt 2 i 3 wraz z tabelami) wynosił  $(10\% \cdot 6\%) \times 1,4 = 22,4\%$ ; 10% z tytułu zajmowania przez powódkę stanowiska kierownika I szczebla, 6% z tytułu czasu trwania kontraktu (24 miesiące).

Uwzględniając powyższy wzór wartość prowizji w przypadku powódki za kontrakt (...) Operator wynosiła  $22,4\% \times 2.220.266,67 \text{ zł} = 497.339,73 \text{ zł}$ .

***(dowody z akt VI P 39/10 – uzasadnienie wyroku SA z dnia 22 września 2015 roku III APa 40/13 – k. 1242-1265)***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w tej sprawie oraz aktach spraw: VII P 39/10 toczącej się przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga, oraz III APa 40/13 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, a także toczącej się przed tutejszym Sądem VI Po 26/18 i VI Po 35/18. Dokumenty zgromadzone w toku tych postępowań nie były kwestionowane co do ich autentyczności oraz przedstawionych w ich treści. Nie istniała konieczność czynienia osobnych ustaleń co do mechanizmu wyliczenia premii (prowizji dla powódki za kontrakt z (...) Operator) oraz tego jaka prowizja jest jej ewentualnie należna.

Sąd dopuścił w tutejszym postępowaniu dowód z trzech opinii biegłego z zakresu rachunkowości W. M. sporządzonych w sprawie o sygn. akt III APa 40/13 znajdujących się aktach sprawy o sygnaturze akt VII P 39/10 Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie. Nie istniała konieczność dopuszczania opinii biegłego w tym postępowaniu na tożsame okoliczności które zostały one dopuszczone w sprawie III APa 40/13, co do mechanizmu wyliczenia premii za kontrakt oraz wysokości należnej premii. Sąd miał na względzie fakt, że opinie te były kompletne, pełne i zawierały logiczne wnioski oraz przedstawiały w sposób rachunkowy i weryfikowalny sposób dokonywania wyliczeń. Ze względu na ekonomikę procesową niezasadne było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego na tożsame okoliczności jak w sprawie III APa 40/13 Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków E. B. oraz U. G. oraz K. O. z uwagi na fakt, że twierdzenia podnoszone przez powódkę w toku postępowania co do wysokości premii, zasady jej wyliczania i samego mechanizmu oraz zasądzenia jej rzecz określonych kwot zostały udowodnione zgodnie z twierdzeniem powódki jako wnioskodawcy i zmierzyłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Strony nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego w sprawie.

***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo podlegało oddaleniu albowiem roszczenie o zapłatę kwoty 53.286,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 września 2009 roku tytułem należnej i niewypłaconej jej części prowizji jest przedawnione z następujących przyczyn.

Sąd podzielił w całości pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2015 roku w sprawie o sygn. III APa 40/13 o zasadności roszczenia w zakresie prowizji z tytuł zawarcia kontraktu przez nią z (...) S.A. oraz co do sposobu i mechanizmu wyliczania kwoty prowizji.

Z opinii biegłego W. M. wynika, że należna powódce prowizja wynosiła 497.339,73 zł. Sąd Apelacyjny w Warszawie w przywołanym wyżej wyroku zasądził na rzecz powódki kwotę 444.053,00 zł. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie niewypłaconej różnicy między tymi kwotami czyli 53 286,73 zł.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia kwoty 53.286,73 zł. W ocenie Sądu taki zarzut został podniesiony skutecznie.

Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Dotyczy to również wszelkiego rodzaju wynagrodzeń, premii prowizji. Taki przepis ma zastosowanie więc w niniejszej sprawie do dochodzonej przez powódkę kwoty. W tej sprawie przedmiotem ustaleń było między innymi od kiedy należy liczyć termin przedawnienia roszczenia co do dochodzonej kwoty.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że „wymagalność” oznacza stan obiektywny, w którym wierzyciel ma prawną możliwość skutecznego zaspokojenia (zrealizowania) przysługującego mu roszczenia na drodze sądowej - por. art. 316 k.p.c. (vide uzasadnienie wyroku SN z 12.02.1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8, poz. 137; wyrok SN z 18.01.2008 r., V CSK 367/07, LEX nr 371387; J. Ignatowicz [w:] System prawa cywilnego..., t. I, 1985, s. 814; P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2014, komentarz do art. 120, nb 2; R. Klimek, Dyskusyjne..., s. 641; T. Pałdyna, Przedawnienie w polskim..., s. 141; A. Jedliński [w:] Kodeks cywilny..., red. A. Kidyba, t. I, 2012, s. 746; M. Mataczyński, M. Saczywko [w:] Kodeks cywilny..., red. M. Gutowski, t. I, 2016, komentarz do art. 120, nb 1.)

Powódka w dniu 27 marca 2015 roku powzięła pełną wiedzę o precyzyjnej wysokości należnej jej prowizji. Jak sama wskazała na rozprawie podstawą do powzięcia takiej wiedzy o tym, jaka kwota powinna być zasądzona na jej rzecz, tj. w nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości powzięła zapoznając się z tą opinią. Powódka jednoznacznie wskazywała na rozprawie, co też wynika z analizy akt sprawy VII P 39/10 i III APa 40/13, że sposób w jaki należy dokonywać wyliczenia był znany w momencie kiedy powódka otrzymała odpis ostatecznej opinii uzupełniającej. Jest to o tyle wiarygodne, że w toku postępowania m.in. w piśmie procesowym pełnomocnika powódka iż daty 3 sierpnia 2011 roku i 29 października 2014 roku powódka stosowała tożsamą metodologię wyliczeń i te same dane wejściowe podstawiając je pod wzór. Wzór zastosowany w pismach różni się jedynie podstawieniem działań matematycznych co jest zgodne z kolejnością parametrów do wyliczenia prowizji podanych w Regulaminie Wynagradzania pracowników (...) S.A. Wynika z tego, że powódka utwierdziła się do prawidłowości jej sposobu rozumowania odnośnie wyliczania jej prowizji ostatecznie z dniem 27 marca 2015 roku. Do tej opinii uzupełniającej biegłego W. M. strona powodowa nie wносиła już zastrzeżeń.

Tym samym dopiero w toku postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt III APa 40/13 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie powódka mogła zapoznać z mechanizmem wyliczania prowizji, zweryfikować swoje stanowisko odnośnie tej kwestii.

Najpóźniej od dnia 28 marca 2015r. a zatem od dnia następnego po dniu doręczenia drugiej opinii uzupełniającej należy liczyć termin trzyletni przedawnienia z art. 291 § 1 k.p.

Niezależnie od powyższego ze względu na stanowisko procesowe powódki w sprawie o sygnaturze akt VI P 39/10 Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie i w postępowaniu odwoławczym w sprawie o sygnaturze akt III APA 43/13 podkreślić należy, że powódka sama posługiwała się wzorem do obliczenia prowizji i powoływała się na niego w pismach jeszcze przed wydaniem ostatniej opinii przez biegłego W. M.. Tak więc sama nawet przed doręczeniem ostatniej opinii uzupełniającej była w stanie obliczyć jaką powinna otrzymać prowizję od pracodawcy.

Zgodnie z art. 123 § 1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie przerywa biegu przedawnienia czynność procesowa, która utraciła skuteczność. Dotyczy to w szczególności: odrzucenia pozwu, zarządzenia o zwrocie pisma procesowego, umorzenia postępowania zawieszzonego w I instancji, cofnięcia pozwu lub innej czynności procesowej przerywającej bieg przedawnienia, zmiany powództwa obejmującej rezygnację z pierwotnie dochodzonego roszczenia (uchwała SN z 13.04.1988 r., III CZP 24/88, OSNCP 1989/9, poz. 138).

Tak więc skoro powództwo o zasądzenie kwoty 53.286,73 zł zostało odrzucone w dniu 22 września 2015 roku to ta czynność w postępowaniu apelacyjnym czyli rozszerzenie powództwa nie przerwała biegu przedawnienia. Ponadto należy wskazać, że przerwanie biegu przedawnienia (art. 295 § 1 k.p.) dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona - w pozwie lub w piśmie rozszerzającym powództwo - zarówno co do samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) (wyrok SN z dnia z dnia 10.01.2007 r. III PK 90/06).

Zawezwanie do zawarcia ugody wniesione 26 maja 2018 roku o wypłatę tej kwoty 53.286,73 zł było przedawnione. Jak już wskazywano wyżej bieg terminu przedawnienia należało liczyć od dnia 28 marca 2015 roku jako daty wymagalności roszczenia o zapłatę. Zawezwanie do próby ugodowej z dnia 26 maja 2018 roku zostało wniesione po ponad 3 latach i 2 miesiącach. Tak więc nie mogło przerwać skutecznie biegu przedawnienia roszczenia, gdyż przedawnienie to nastąpiło przed wniesieniem wniosku do tut. Sądu w sprawie o sygnaturze akt VI Po 26/18.

Nadto, gdyby nawet wyłącznie hipotetycznie przyjąć, (czego sąd niniejszej sprawie nie założył), że w chwili złożenia wniosku 26 maja 2018r. o zawezwanie do próby ugodowej roszczenie nie było przedawnione, to złożenie wniosku w sprawie VI Po 26/18 terminu tego skutecznie nie przerwało.

Zgodnie z art. 295 § 1 k.p. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W ocenie Sądu niezależnie powódka nadużyła swojego prawa procesowego składając zawezwanie do próby ugodowej.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 lipca 2018 r. V CSK 384/17, nieodpowiednie wykorzystywanie uprawnień procesowego do wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, polegające na złożeniu tego wniosku do sądu wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia, a nie – co najmniej także – w celu realizacji roszczenia w drodze ugody, należy rozważać jako czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 KPC), a konkretnie podtyp takiej czynności, tj. czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnień do jej dokonania. Sprzecznie z dobrymi obyczajami – w znaczeniu procesowym – działa i jednocześnie nadużywa uprawnień procesowego wierzyciel, który występuje z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie w celu realizacji swojego roszczenia w drodze zawarcia ugody, lecz chcąc wyłącznie wydłużyć okres jego zaskarżalności przez doprowadzenie do przerwy biegu przedawnienia. Sprzeczność wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dobrymi obyczajami (art. 3 KPC), która ma miejsce w razie, gdy wierzyciel nadużywa uprawnień do wystąpienia z nim do sądu, dyskwalifikuje tę czynność oraz musi skutkować tym, że niedopuszczalne jest prowadzenie na jego podstawie

postępowania pojednawczego. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jest czynnością procesową wszczynającą postępowanie pojednawcze (art. 184 - 186 KPC). Nieodpowiednie wykorzystywanie uprawnień procesowych do wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, polegające na złożeniu tego wniosku do sądu wyłącznie w celu uzyskania przerwy biegu przedawnienia, a nie – co najmniej także – w celu realizacji roszczenia w drodze ugody, należy rozważać jako czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 KPC), a konkretnie podtyp takiej czynności, tj. czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnień do jej dokonania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 87, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 37).

Powódka przed zawezwaniem pozwanej do zawarcia ugody nie wezwała ją do zapłaty tej kwoty, nie kontaktowała się z pracodawcą, mimo stałego, niewątpliwego kontaktu sprawach pracowniczych. Powódka ponadto w samej treści wniosku nie zawarła warunków ugody, a tak powinna postąpić strona występująca z propozycją ugodową, wskazując na jakich warunkach ugoda ma być zawarta i jakie są ramy możliwych negocjacji. Dodatkowo Sąd wskazuje, że na posiedzeniu pojednawczym w celu zawarcia ugody powódka nie wysunęła jakiejkolwiek propozycji ugodowej w stronę pozwanej.

Czynność z dnia 26 maja 2018 roku należy zakwalifikować jako nadużycie prawa procesowego. Reasumując czynność z dnia 26 maja 2018 roku jako zawezwanie do próby ugodowej nie przerwało biegu przedawnienia roszczenia o premię.

N. od powyższego Sąd wskazuje, że wbrew temu co twierdziła powódka, Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt III APa 40/13 nie przesądził skutecznie, że powódka ma prawo do dochodzenia kwoty 53.286,73 zł. Przedmiotem postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie było rozpoznanie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga – Warszawie wydanego w sprawie VII P 39/10. W toku tego postępowania apelacyjnego Sąd co prawda wyliczył całkowitą wartość należnej dla powódki prowizji, ale nie przesądził tego w sentencji wyroku zasądając taką kwotę.

Dodatkowo należy wskazać, że powódka była w toku procesu (VII P 39/10, III APa 43/10) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Szereg postępowań zainicjowanych przez powódkę przed tutejszym sądem wskazuje, że jest ona osobą aktywnie i konsekwentnie egzekwującą wszelkie swe uprawnienia pracownicze wobec (...) SA. Nie zaszły żadne okoliczności, które mogłaby stanowić o braku podstaw do uwzględnienia skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia.

Powództwo o kwotę dochodzoną w tej sprawie powinno być wytoczone najpóźniej do dnia 28 marca 2018 roku. Powództwo wytoczone w dniu 17 września 2021 roku jest przedawnione i jako takie podlegało oddaleniu.

Ubocznie podnieść należy, że pozwana powoływała się nadto na nadużycie prawa przez powódkę zgodnie z art. 8 k.p. Zasada "czystych rąk" polega na tym, że ochrony przewidzianej w art. 8 KP (5 KC) może żądać jedynie ten, kto sam postępuje nienagannie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r. I PK 134/15). W tej sprawie Sąd wskazuje, że pozwana nie może powoływać się na tę zasadę ponieważ nie jest ona stroną, która postępowała nienagannie wobec powódki. Sądowi z urzędu wiadomo, że pozwana dwukrotnie rozwiązywała z powódką umowę o pracę, następnie powódka była przywracana do pracy, dodatkowo delegowała powódkę do pracy z dala od jej miejsca zamieszkania czego skutkiem było udzielenie zabezpieczenia, by powódki nie delegować do pracy w innej części Polski. Także pracodawca nie może powoływać się na tę zasadę z art. 8 k.p. w celu uchylecia się od zapłaty roszczenia o prowizję na rzecz powódki.

Na marginesie Sąd wskazuje, że powódka w toku tego postępowania prezentowała stanowisko, że zgłoszenie przez nią żądania odzwierciedlającego wolę uzyskania należności niemożliwej do określenia w chwili wniesienia pozwu, samo w sobie przerywa bieg przedawnienia. Z tym poglądem nie można się zgodzić. Wniesienie pozwu o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, w którym powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania należności przysługujących mu z tych tytułów w pełnej wysokości, przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia także co do kwoty, o jaką powód rozszerzył powództwo, gdy określenie pełnej wysokości roszczeń nie było możliwe w chwili jego wniesienia (art. 295 § 1 w związku z art. 291 § 1 k.p. oraz art. 321

k.p.c.) (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r. III PK 96/15). Trzeba mieć na względzie, że pozew musi być skutecznie wniesiony, czyli pismo rozszerzające powództwo nie może być odrzucone, lub jak w sprawie III APa 40/13 odrzucony. Pozew odrzucony nie wywołuje skutku jakie są związane z jego wniesieniem, a tym samym nie jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia o czym mowa wyżej.

W tej sprawie strona pozwana wygrała w całości, a więc Sąd zasądził na jej rzecz koszty procesu od powódki na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

z/ (...)